

Prosto w oczy - Życie uchodźców to nie Big Brother

Napisano dnia: 2022-03-17 18:15:23



SUBREGION (inf. wł.). Już kolejni władarze gmin są przeciwni lokowaniu uchodźców wojennych z Ukrainy w halach sportowych lub salach widowiskowych. Nie z powodu tego, żeby im byli nieprzychylni, broń Boże, ale z racji ochrony ich intymności m.in. przed wścibskimi ludźmi i... mediami. Wspomniane obiekty najczęściej stanowią jedną wielką powierzchnię w żaden sposób nie poprzedzianą np. parawanami...

Jak powiedział w rozmowie z nami jeden z samorządowców - nie życzyłby nikomu, aby po traumatycznych przejściach w swoim kraju, z którego musiałyby uciekać dla ratowania życia, ten ktoś znalazł się w takim miejscu przejściowym, gdzie go fotografują lub filmują z każdych stron, przyglądają się jak przybyszowi spoza Ziemi. Nie po to przemierzał setki czy tysiące kilometrów. Pokonywał je w poszukiwaniu bezpiecznego miejsca dla siebie i najbliższych, gwarantującego ciszę, spokój i wspomnianą prywatność jakże niezbędne dla odreagowania po wszystkich dotychczasowych tragicznych przeżyciach.

- Do tego denerwuje mnie to, że państwo do przygotowywania tego rodzaju zbiorowych noclegowni dopinguje gminy w sytuacji, gdy samo nie wykorzystało wszystkich swoich obiektów mogących przyjąć uchodźców. My mamy stawać na głowie, bez zabezpieczenia finansowego, często zakłócać jakiś tok życia, by wypełnić to, czemu ono dotychczas nie sprostało - irytuje się rozmówca. - Owe hale czy sale są dla mnie ewidentnym tego dowodem. Mamy je wyłączyć z normalnego funkcjonowania, bo tak życzy sobie premier lub wojewoda, w ogóle nie licząc się z lokalnymi oczekiwaniami. Owszem, w tak dramatycznej sytuacji sąsiadom trzeba pomóc i do tego nasza gmina była i jest skora. Ale czyni to na miarę swoich możliwości i realiów. Już przyjęliśmy pewną liczbę rodzin z Ukrainy, jako wspólnota świadczymy im daleko idącą pomoc. Natomiast nie chcemy bić rekordu w jej zwielokrotnieniu, choćby poprzez podejmowanie kolejnych uchodźców w wielkich halach i salach, między innymi w trosce o ochronę ich prywatności. To nie pora na pewien rodzaj Big Brothera. Najwyższy czas to zrozumieć.

(bwb)

Foto **UMKielce**